

Sygn. akt I ACa 720/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Dariusz Małkiński (spr.)
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska SA Jadwiga Chojnowska
Protokolant	:	Sylwia Radek-Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. O.**

przeciwko **P. Z.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 26 kwietnia 2016 r. sygn. akt I C 465/15

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.**

(...)

UZASADNIENIE

P. T. O. wystąpił przeciwko pozwanemu P. Z. z powództwem o zapłatę kwoty 150.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty; domagał się także zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości czterokrotności stawki minimalnej.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce w wyroku z dnia 26 kwietnia 2016 r. wydanym w sprawie o sygn. akt: I C 465/15 oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrokowi powyższemu towarzyszyły następujące ustalenia faktyczne i prawne:

W umowie z dnia 23 lutego 2010 r. A. O. oraz P. Z., w którego imieniu działała jako pełnomocnik M. O., założyli spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą (...) sp. z o.o. w D.", której kapitał zakładowy wynosił 300.000 zł i dzielił się na 300 udziałów o wartości nominalnej po 1.000 zł każdy. Obydwaj wspólnicy objęli po 150 udziałów o łącznej wartości 150.000 zł, pokrywając je w całości wkładami pieniężnymi. W skład pierwszego dwuosobowego zarządu Spółki weszli: P. Z. jako prezes i M. O. jako członek tego organu. Postanowieniem z dnia 4 marca 2010 r., (...), Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie dokonał wpisu (...) sp. z o.o. do Krajowego Rejestru Sądowego- Rejestru Przedsiębiorców pod numerem KRS (...).

A. O. pozostawał do dnia 28 lutego 2013 r. wspólnikiem w wymienionej Spółce. W tym dniu umową darowizny przekazał córce M. O. swoje udziały w kapitale zakładowym oraz udział wynoszący 1/2 w nieruchomości położonej w D., stanowiącej działkę gruntu oznaczoną numerem ewidencyjnym (...), na której to Spółka ma swoją siedzibę.

W lipcu 2014 r. z udziałem stron oraz M. O. i M. J. (technologu i specjalisty od produkcji, byłego męża M. O.) prowadzone były negocjacje w sprawie sprzedaży powodowi udziałów pozwanego w Spółce, w następstwie których ustalono cenę ich nabycia na kwotę 150.000 zł. Umowa sprzedaży udziałów zredagowana została przez pełnomocnika powoda.

W dniu 12 września 2014 r. powód i pozwany stawili się przed notariuszem W. Z., prowadzącym Kancelarię Notarialną w W. przy ul. (...) lok. (...), gdzie zawarli umowę sprzedaży (...) udziałów w spółce (...) sp. z o.o. z siedzibą w D. będących własnością pozwanego, która wpisana została do Rep. (...). Z jej postanowień wynikało, że Spółka nie została postawiona w stan upadłości, nie jest też prowadzone postępowanie układowe lub likwidacyjne wobec niej, ani też nikt nie wystąpił z wnioskiem o ogłoszenie upadłości Spółki; sprzedający nie był też w posiadaniu informacji na temat jakichkolwiek okoliczności mogących spowodować wszczęcie takich postępowań, zaś sytuacja finansowa Spółki nie uzasadniała wszczęcia żadnego z takich postępowań.

Tego samego dnia powód zawarł z pozwanym oraz (...) sp. z o.o. (którą reprezentował na mocy uchwały zgromadzenia wspólników) porozumienie trójstronne w sprawie przelewu praw i przejęcia zobowiązań z umowy pożyczki z dnia 1 września 2013 r. za uprzednią zapłatą kwoty 95.000 zł.

W niedługim czasie po zawarciu tych umów do Spółki zaczęli zwracać się wierzyciele żądając zapłaty wymagalnych wierzytelności z tytułu dostawy towarów i usług, co ostatecznie skutkowało złożeniem w dniu 29 grudnia 2014 r. wniosku o ogłoszenie (...) sp. z o.o. z uwagi na jej niewypłacalność. Postanowieniem z dnia 12 stycznia 2015 r., wydanym w sprawie o sygn. akt: X GU 76/15, Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie X Wydział Gospodarczy przekazał wniosek według właściwości miejscowej do Sądu Rejonowego w Ostrołęce, który w postanowieniu z dnia 5 maja 2015 r. w sprawie sygn. akt: V GU 7/15 oddalił wniosek na podstawie art. 13 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego.

W dniu 11 grudnia 2014 r. powód złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego w W. w dniu 12 września 2014 r. w umowie nabycia udziałów (...) sp. z o.o. z siedzibą w D. jako dotkniętego wadą pod postacią błędu. W dniu 16 grudnia 2014 r. powyższe oświadczenie wraz z wezwaniem do zwrotu ceny uiszczonej przez powoda tytułem umowy sprzedaży udziałów zostało nadane przez pełnomocnika powoda na adres pozwanego w Polsce, wskazany w umowie stron. Pozwany nie podjął w terminie przesyłki zawierającej oświadczenie powoda.

Sąd Okręgowy uznał na podstawie powyższych ustaleń faktycznych, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

P. wystąpił ze swoim roszczeniem podnosząc, że uchylił się od skutków prawnych oświadczenia woli zawartego w umowie kupna- sprzedaży udziałów w (...) sp. z o.o. z siedzibą w D. zawartej między stronami w dniu 12 września 2014 r. w W., z uwagi na złożenia tego oświadczenia pod wpływem błędu co do kondycji Spółki.

Zgodnie z art. 84 § 1 k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli; jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie, albo mogła z łatwością błąd zauważyć. W świetle art. 84 § 2 k.c. można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia woli tej treści (błąd istotny). Wada oświadczenia woli przewidziana w art. 84 k.c. polega zatem na wadliwym powzięciu woli, tzn. na mylnym wyobrażeniu o rzeczywistym stanie rzeczy, jeśli stało się ono przyczyną sprawczą oświadczenia woli. Powołanie się na wadę oświadczenia woli w postaci działania pod wpływem błędu wymaga wykazania rozbieżności między stanem mylnie wyobrażonym w chwili złożenia oświadczenia woli a stanem rzeczywistym, która wywołała złożenie oświadczenia woli określonej treści. Skuteczne uchylenie się od skutków oświadczenia woli powoduje utratę podstawy prawnej świadczenia, co oznacza że strony to co świadczyły na podstawie umowy powinny sobie zwrócić według przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

P. twierdził, że pozostawał w błędzie albowiem był przekonany, że kondycja Spółki jest lepsza (dopuszczał tylko niewielkie jej zadłużenie), a pozwany zapewnił, że jej sytuacja finansowa nie uzasadnia wszczęcia postępowania układowego lub likwidacyjnego. Jednakże błąd w rozumieniu art. 84 § 1 k.c. musi dotyczyć treści tej czynności, tj. treści i przedmiotu złożonego przez stronę oświadczenia woli. Art. 84 § 1 k.c. wyklucza powołanie się na błąd wyłącznie w sferze motywacyjnej, tj. w szczególności tzw. błąd co do pobudki. Błąd musi dotyczyć treści czy przedmiotu czynności prawnej, nie odnosi się do sfery motywacyjnej, nie dotyczy także oczekiwań strony co do skutków czy sposobu wykonania umowy (v. wyrok S.N. z dnia 6 maja 1997 r., I CKN 91/97, postanowienie SN z dnia 4 listopada 1998 r., II CKN 51/98). Treścią czynności prawnej są uprawnienia i obowiązki stron tej czynności, a jej przedmiotem – zachowania stron przewidziane treścią czynności (w przypadku stosunków zobowiązaniowych przede wszystkim świadczenie), a także rzecz lub prawo będące obiektem tychże zachowań.

Treścią czynności prawnej w przypadku umowy sprzedaży udziałów w spółce jest oznaczenie przedmiotu sprzedaży a ponadto jej ceny (art. 535 k.c.). P. oraz pozwany jako strony umowy z dnia 12 września 2014 r. oznaczyli jej przedmiot jako 150 udziałów w Spółce, zaś ich cenę określili na 1.000 zł za pojedynczy udział, równą wartości nominalnej wskazanej w KRS.

Błąd co do treści czynności prawnej może dotyczyć wyobrażenia o przedmiocie tejże czynności prawnej, w tym także cech przedmiotu transakcji. Nie zostało wykazane, aby oświadczenie woli powoda zawarte w umowie z dnia 12 września 2014 r. było dotknięte błędnym wyobrażeniem o treści i przedmiocie umowy. P. podjął decyzję o nabyciu 150 udziałów za zapłatą ceny w wysokości 150.000 zł. Błąd w znaczeniu wady oświadczenia woli określany jest jako błąd w sferze postrzegania (widzenia) w odróżnieniu od błędu przewidywania i wnioskowania, które należą do sfery motywacyjnej i tworzą pobudkę (v. wyrok S.N. z dnia 5 grudnia 2000 r., IV CKN 179/00). Niespełnienie oczekiwań strony umowy, co do sposobu jej wykonania przez drugą stronę i związane z tym twierdzenie, że nie doszło do właściwego wykonania umowy, nie stanowi podstawy do przyjęcia, że umowa została zawarta w warunkach błędu co do treści czynności prawnej. Pozwany słusznie wskazuje, że problem pojawia się na tle prognozowania rozwoju sytuacji zewnętrznej, przy czym z góry wiadomo, iż rozwój ten uzależniony jest od czynników niezależnych od stron, których wystąpienie musi być oceniane jako niepewne. Dla dalszego funkcjonowania przedmiotowej Spółki niezbędna była dogłębna analiza jej sytuacji, przedłużenie lub odnowienie umów, utrzymanie rynków zbytu. W sytuacji takiej można mówić o podjęciu ryzyka lub pochopnej decyzji, lecz nie o błędzie.

Istotność błędu ma być okolicznością odbieraną subiektywnie, wedle przekonania samego składającego oświadczenie pod wpływem błędu, tj. stanowić przyczynę sprawczą oświadczenia woli, ale także obiektywnie, tj. wedle kryteriów cechujących działanie każdej rozsądnie myślącej osoby. Wymóg dokonania oceny sprawy „rozsądnie”, jako przesłanka

dopuszczalności powoływania się na działanie pod wpływem błędu, przemawia za koniecznością obiektywizacji tej oceny (v. wyrok S.N. z dnia 20 maja 2011 r., IV CSK 533/10).

Granicą, która wyklucza możliwość powołania się na błąd jest sytuacja, gdy mylne wyobrażenie o treści czynności prawnej zostało spowodowane niedbalstwem strony (v. wyrok S.N. z dnia 8 marca 2012 r., III CSK 221/11). Zgodnie z art. 84 § 2 k.c. można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści, czyli błąd istotny. Tymczasem rozstrzygające w niniejszej sprawie zeznania powoda w charakterze strony, w zestawieniu z pozostałymi dowodami osobowymi i dokumentami, pozwalały na uznanie, że powód, a w zasadzie osoby, które mu doradzały czy działały na jego rzecz, nie oceniły transakcji rozsądnie i nie zachowały należytej staranności, której należałoby oczekiwać w okolicznościach sprawy, nie z powodu rzekomego wprowadzenia w błąd przez pozwanego, lecz z powodu własnego zaniechania. P. mógł przygotować się do transakcji, nic nie stało na przeszkodzie, aby przeprowadził rozeznanie w kondycji gospodarczej, finansowej i ekonomicznej Spółki, zapoznał się ze sprawozdaniami finansowymi i księgami. Żadnego z takich kroków powód nie podjął. Usprawiedliwieniem tego nie może być okoliczność, że pozostawał w bliskiej relacji z pozwanym i darzył go zaufaniem. Również w takich stosunkach wymagana jest pewna doza ostrożności. Strony prowadziły rozmowy na temat sprzedaży udziałów należących do pozwanego, spotykały się kilkakrotnie, powód nie był do transakcji zmuszony okolicznościami obiektywnymi. Co więcej, w negocjacjach brała udział również jego córka.

Podsumowując, Sąd doszedł do przekonania, że powód nie był uprawniony do uchylenia się od skutków prawnych swojego oświadczenia woli o zawarciu z pozwanym w dniu 12 września 2014 r. umowy sprzedaży udziałów (...) sp. z o.o. z powołaniem się na wadę oświadczenia woli opisaną w art. 84 k.c.

Pozwanemu jako wygrywającemu sprawę w całości przysługiwał zgodnie z art. 98 k.p.c. zwrot kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł, zgodnie z § 2 ust. 1 w zw. z § 6 ust. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2013 r. poz. 461 oraz z 2015 r. poz. 616 i 1079), wraz z kwotą 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Apelację od tego wyroku złożył powód, który zaskarżył rozstrzygnięcie w całości i zarzucił mu rażące naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. i art. 230 k.p.c. przez nieuwzględnienie w stanie faktycznym istotnych dowodów: zeznań powoda złożonych na rozprawie w dniu 21 kwietnia 2016 r. w zakresie zapewnień składanych przez pozwanego odnośnie kondycji gospodarczej, finansowej i ekonomicznej (...) sp. z o. o. jak i bezzasadne uznanie, że relacje rodzinne łączące strony, w tym szczególnie bliskość między stronami nie uprawniały powoda do obdarzenia pozwanego większym zaufaniem, niż w przypadku czynności zawieranej z osobą obcą, w sytuacji w której pozwany z uwagi na swą nieobecność nie wypowiedział się w powyższych kwestiach, mimo złożenia wniosku o jego przesłuchanie w charakterze strony, treści postanowienia Sądu Rejonowego w Ostrołęce V Wydziału Gospodarczego z dnia 5 maja 2015 r., sygn. akt: V GU 7/15 w przedmiocie oddalenia wniosku (...) sp. z o. o. z uwagi na brak majątku dłużnika wystarczającego na zaspokojenie kosztów jego postępowania upadłościowego i wniosku o ogłoszenie upadłości (...) sp. z o. o. ,

2. art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i bezpodstawne wywiedzenie z zebranego w toku sprawy materiału dowodowego, że powód będący w dniu zawierania umowy kupna- sprzedaży udziałów, tj. w dniu 12 września 2014 r. emerytem posiadającym wykształcenie architekta i doświadczenie w tej profesji można przypisywać cechy pozwalające na uznanie go za przedsiębiorcę działającego w obrocie gospodarczym od wielu lat, a zatem można było od niego oczekiwać — przy zawieraniu umowy z dnia 12 września 2014 r. - staranności nawet wyższej od zwykłej staranności przeciętnego uczestnika obrotu prawnego,

3. art. 328 § 2 k.p.c. polegające na wewnętrznej sprzeczności uzasadnienia orzeczenia Sądu I instancji uniemożliwiającej instancyjną kontrolę tego orzeczenia i przejawiającej się stwierdzeniem, że z okoliczności dotyczących kondycji gospodarczej, finansowej i ekonomicznej (...) sp. z o. o. nie mogą stanowić o błędzie istotnym dotyczącym zawarcia umowy nabycia udziałów tej Spółki, a następnie konkluzją, że z uwagi na charakter umowy z dnia

12 września 2014 r. błąd co do treści czynności prawnej może dotyczyć wyobrażenia o przedmiocie tejże czynności, czyli udziałach pozwanego w (...) sp. z o.o. będących swego rodzaju emanacją wartości rynkowej tej Spółki,

4. art. 84 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię i uznanie, że oświadczenie złożone przez pozwanego w § 4 pkt 7 umowy sprzedaży udziałów z dnia 12 września 2014 r. nie wywoływało po stronie powoda błędu, co do treści i przedmiotu złożonego przez stronę oświadczenia woli, kiedy z brzmienia tego przepisu wynika, iż wadliwość może dotyczyć treści lub przedmiotu złożonego przez stronę oświadczenia ,

5. art. 84 § 2 k.c. i art. 388 § 1 k.c. w zw. z art. 5 k.c. przez ich błędną wykładnię i uznanie, że nieprawdziwe w swej treści oświadczenie pozwanego zawarte w § 4 pkt 7 umowy sprzedaży udziałów w (...) sp. z o.o. z dnia 12 września 2014 r. odnośnie kondycji gospodarczej, finansowej, ekonomicznej tej Spółki nie wywołało błędu istotnego po stronie powoda i nie stanowiło wyzyskania przez pozwanego niedoświadczenia pierwszego z wymienionych w sytuacji, gdy powód jest osobą starszą, nieposiadającą doświadczenia w zawieraniu umów tego typu jak i nieposiadającą stosownego wykształcenia.

W związku z powyższym, apelujący wniósł o zmianę skarżonego orzeczenia przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 150.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi i zwrot kosztów procesu przed Sądami obu instancji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji na koszt strony skarżącej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego cechuje logika, spójność i należyte powiązanie z zebrany materiał dowodowy, zaś sformułowany w apelacji zarzut pominięcia, czy też niedostatecznego uwypuklenia w tych ustaleniach niektórych dokumentów uznawanych przez apelującego za szczególnie istotne jest nietrafiony, ponieważ nie uwzględnia dostatecznie przyjętej koncepcji rozstrzygnięcia sprawy. Sąd I instancji skupiając się na ocenie staranności powoda jako nabywcy udziałów w

(...) sp. z o.o. w D. i uznając ją za niedostateczną oraz prowadzącą w istocie do błędnej motywacji woli nabycia owych udziałów nie przeprowadził bowiem szczegółowej analizy kondycji finansowej wymienionej Spółki, uznając ją w realiach tej sprawy za zbędną.

Sąd Apelacyjny procedując w granicach apelacji pełnej dokonał uzupełniającej oceny dowodów wskazanych w apelacji, ale nie podważyła ona ustaleń Sądu Okręgowego.

Z treści zebranej w sprawie dokumentacji rejestrowej i upadłościowej nie wynika bynajmniej, że w dacie nabycia udziałów przez powoda, a więc dnia 12.09.2014 r. kondycja finansowa w/w Spółki świadczyła o jej niewypłacalności, czy też uzasadniała złożenie wniosku o bankructwo. Kluczowy w tej kwestii wniosek o ogłoszenie upadłości (...) sp. z o.o. w D. został złożony dnia 29 grudnia 2014 r. (k. 22- 25), a więc blisko 3,5 miesiąca po analizowanej transakcji i wskazywał na niewypłacalność Spółki jako podstawę ogłoszenia upadłości. W jego uzasadnieniu wyjaśniono, że zadłużenie Spółki wynosi 1.648.539,24 zł, przy czym w zdecydowanej większości (1.422.735,19 zł) dotyczy ono tylko jednego wierzyciela. Fakt istnienia powyższego zadłużenia nie świadczył jednak sam w sobie o trudnej sytuacji Spółki, ponieważ w całym okresie swojego funkcjonowania notowała ona rosnące długi. W sprawozdaniu za okres: 31.12.2011 r.- 31.12.2012 r. (a więc w czasie, gdy powód był jeszcze udziałowcem Spółki) odnotowano np., że zobowiązania i rezerwy na zobowiązania wzrosły z 664.433,05 zł do 951.778,64 zł (k. 223), zaś wynik finansowy Spółki był ujemny (-294.094,89 zł, k. 217), podobnie zresztą jak w latach ubiegłych (por. bilans, k. 183), co nie przeszkadzało powodowi w obdarowaniu córki pakietem udziałów o wartości odpowiadającej ich cenie nominalnej (zob. k. 91) i zapewnieniu, że kondycja Spółki nie uzasadnia zgłoszenia wniosku o upadłość.

Z treści wniosku z dnia 29.12.2014 r. wynika ponadto, że skokowy wzrost ilości wezwań do zapłaty kierowanych do Spółki nastąpił jakiś czas po zakupie udziałów pozwanego przez powoda, a mianowicie w listopadzie i grudniu 2014 r. Z dziewięciu wezwań wymienionych we wniosku (k. 23v.) tylko jedno pochodzi z 3.07.2014 r., a więc z okresu pobytu pozwanego w Spółce i zarządzania nią. Zestawienie tej okoliczności z zawartą w uzasadnieniu wniosku informacją o pojedynczym postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przeciwko Spółce od 31.10.2014 r. przez Komornika w W. w sprawie o sygn. akt: Km 1140/14 (k. 24v.) pozwala ustalić, że egzekwowana tam kwota wynosząca zaledwie 5.341,91 zł plus koszty procesu na sumę 1.279,50 zł była jedynym dochodzonym zadłużeniem, które może być powiązane z okresem poprzedzającym bezpośrednio zawarcie umowy z dnia 12.09.14 r.

Pozostałe osiem wezwań do zapłaty jest datowanych na: 5,19,20 i 25 listopada 2014 r. oraz 3 (dwa), 4 i 8 grudnia 2014 r. Opisując przyczyny swojej niewypłacalności wnioskodawca bynajmniej nie powoływał się na uszczuplenie majątku oraz przejście receptur i dokumentacji księgowej przez poprzedni zarząd, jak to czyni w niniejszym postępowaniu, ale wskazywał na obiektywne okoliczności, tj. wzrost cen mleka i śmietany oraz gazów (azotu) używanych w procesie produkcji, co doprowadziło do wzrostu cen produktów Spółki i spadku jej rentowności a przez to utraty płynności finansowej. Wnioskodawca (dłużnik) zapewniał także, że jego niewypłacalność ma swoje źródło w czynnikach zewnętrznych i nie pozostaje w związku z funkcjonowaniem Spółki. Wniosek o ogłoszenie upadłości nie precyzuje przy tym metryki owych obiektywnych trudności, które doprowadziły do niewypłacalności dłużnika, w związku z czym nie sposób przyjąć, że istniały one przed 12.09.2014 r.

W tych warunkach oddalenie wniosku o upadłość (...) sp. z o.o. w D. w postanowieniu Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 5 maja 2015 r., sygn. akt: V GU 7/15 z powołaniem się na art. 13 ust. 1 P.u.in., a więc brak w majątku dłużnika dostatecznych środków na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego (k. 242) nie może być uznane za fakt dowodzący nieprawdziwości zapewnienia pozwanego zawartego w § 4 ust. 7 umowy z dnia 12 września 2014 r. (k. 16), tym bardziej, że we wniosku o upadłość Spółka gwarantowała (k. 24v.) istnienie takich środków na kwotę ponad 110.000 zł.

Powyższe stanowisko wzmacnia argumentację Sądu Okręgowego o nieskuteczności oświadczenia powoda o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu z dnia 11 grudnia 2014 roku (k. 11). Sąd Apelacyjny podziela też ustalenia Sądu I instancji poczynione w związku z analizą przebiegu negocjacji prowadzonych przez strony w sprawie nabycia przedmiotowych udziałów przez powoda. Niewątpliwie, korzystając wówczas z profesjonalnej pomocy prawnej oraz wskazówek pełniącej od lat obowiązki członka zarządu córki, miał on wszelkie możliwości przeanalizowania swojej decyzji o zakupie udziałów, zaś ustalenie ich ceny na poziomie dwukrotnie niższym od pierwotnie żądanego przez pozwanego, wskazuje, że nie podejmował tej decyzji pochopnie i bez rozeznania. Konkluzji tej nie mogło zmienić ewentualne końcowe przesłuchanie apelującego, którego zaniechanie przez Sąd meriti stanowi punkt wyjścia pierwszego z zarzutów apelacji.

Zgodnie z art. 299 k.p.c. jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron.

Kwestia konieczności przeprowadzenia dowodu z przesłuchania strony leży w zakresie swobodnej decyzji sądu, opartej na analizie materiału dowodowego w zakresie jego spójności i zupełności. Naruszenie art. 299 k.p.c. może mieć miejsce wtedy, gdy nieprzesłuchanie stron – mimo zgłoszenia takiego wniosku dowodowego przez jedną z nich, albo nawet bez takiego wniosku (art. 232 zd. 2 k.p.c.) – mogło wpłynąć na wynik sprawy, rozumiany jako wyjaśnienie wszystkich istotnych i spornych okoliczności dotyczących faktu zawarcia oraz treści umowy stron, albo gdy dowód z przesłuchania stron był jedynym dowodem, jakim dysponował sąd (tak Komentarz do art. 299 k.p.c. pod red. A. Zielińskiego i K. Flaga-Gieruszyńskiej, rok 2017, C.H.Beck, Wydanie 9 a ponadto powołany w nim wyrok S.N. z dnia 5 czerwca 2009 r., I PK 19/09, Legalis nr 44694).

W niniejszej sprawie nie istniała potrzeba przesłuchania powoda, ponieważ jego stanowisko, obszernie prezentowane w wystąpieniach procesowych, pozostawało w sprzeczności nie tylko ze stanowiskiem strony przeciwnej, ale także z

zebranymi w sprawie i poddanymi ocenie innymi obiektywnymi dowodami; z pewnością przesłuchanie to nie było też jedynym dowodem jakim dysponowały Sądy obu instancji.

Podobnie należy ocenić zarzut naruszenia w skarżonym rozstrzygnięciu art. 328 § 2 k.p.c., którego skuteczne postawienie w świetle aktualnie aprobowanych poglądów judykatury i doktryny może mieć miejsce wówczas, gdy braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź zaprezentowana w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. Sytuacja taka w niniejszej sprawie nie miała miejsca.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego powtórzyć należy w ślad za Sądem I instancji, że zgodnie z art. 84 § 1 i 2 k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Można ponadto powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożonyby oświadczenia tej treści (błąd istotny). Błąd musi dotyczyć treści czy przedmiotu czynności prawnej, nie odnosi się natomiast do sfery motywacyjnej i nie dotyczy także oczekiwań strony co do skutków czy sposobu wykonania umowy (por. S.N. w cyt. wcześniej wyroku z dnia 6 maja 1997 r., I CKN 91/97 i postanowieniu z dnia 4 listopada 1998 r., II CKN 51/98).

W orzecznictwie przyjmuje się też, że możliwość powołania się na błąd istotny jest wyłączona, jeśli wywołany był on lekkomyślnością osoby składającej oświadczenie woli, polegającą na niedołożeniu należytej staranności w celu zbadania okoliczności faktycznych (por. S.N. w postanowieniu z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04, OSN 2006, Nr 5, poz. 94 oraz w wyroku z dnia 6 czerwca 2003 r., IV CK 274/02, Legalis nr 62095).

Podnoszony konsekwentnie przez apelującego argument głębokiego zaufania, którym darzyć miał on pozwanego, jako uzasadniający domniemane odstępianie tego pierwszego od zbadania stanu Spółki przed nabyciem jej udziałów jest nietrafiony. Istnienie między kontrahentami więzi emocjonalnych, wzmacnianych częstokroć wieloletnim zaufaniem i bliskimi relacjami rodzinnymi lub towarzyskimi, nie zwalnia bynajmniej z obowiązku zadbania o własne interesy i samodzielnego zbadania okoliczności rzutujących na wolę zawarcia umowy i jej treść. W tych warunkach powtarzana w pozwie i apelacji teza o wyjątkowym zaufaniu powoda do pozwanego nie może być uznana za okoliczność istotnie wpływającą na zakres powyższego obowiązku a pośrednio rozstrzygnięcie niniejszej sprawy.

Profesja powoda i jego kariera zawodowa także nie stanowią przesłanki zwalniającej go z nakazu należytej staranności, którą należy prezentować w relacjach biznesowych. Niezależnie od formalnego wykształcenia powód niewątpliwie uczestniczył nie tylko w zawiązaniu (...) sp. z o.o. w D., ale także partycypował w istotnej części inwestycji tej Spółki, zaś historia jego zaangażowania w funkcjonowanie tego podmiotu nie pozwala uznać powoda za osobę nieorientowaną w kwestiach związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Z treści dokumentacji procesowej wynika ponadto, że powód regularnie korzystał z pomocy profesjonalnych prawników i pozostawał w dobrych relacjach z córką, która pełniła obowiązki członka zarządu w/w Spółki. W tych warunkach nie sposób zakładać, że jego wola nabycia udziałów pozwanego stymulowana była jedynie zapewnieniami tego ostatniego i zaufaniem, którym darzył go powód.

Bezspornie P. Z. zapewnił w § 4 ust. 7 umowy z dnia 12.09.2014 r., że kondycja finansowa (i nie tylko) Spółki nie uzasadnia wszczęcia wobec niej postępowania upadłościowego, ale na podstawie zebranych i ocenionych w niniejszej sprawie materiałów dowodowych nie można stwierdzić, że zapewnienie to było błędne, czy wręcz podstępne. Jedynie marginalnie należy w tym miejscu zauważyć, że nie zawsze zapewnienia (nawet podstępne) o dobrej kondycji finansowej danej osoby, które stymulują inny podmiot do złożenia oświadczenia woli określonej treści mogą być uznane za podstawę skutecznego uchylenia się od skutków prawnych takiego oświadczenia woli (zob., na gruncie umowy poręczenia, S.N. w uchwale- 7- z dnia 30 września 1996 r., III CZP 85/96, OSNC 1996/12/153).

Stanowisko apelacji odwołujące się lakonicznie i w oderwaniu od motywów dowodowych do wyzysku i normy art. 388 k.c. w zw. z art. 5 k.c. jako alternatywnej podstawy normatywnej żądania także nie zasługuje na uwzględnienie. W

świewie pierwszego z wymienionych przepisów, jeżeli jedna ze stron, wyzyskując przymusowe położenie, niedołośćwo lub niedoświadczenie drugiej strony, w zamian za swoje świadczenie przyjmuje albo zastrzega dla siebie lub dla osoby trzeciej świadczenie, którego wartość w chwili zawarcia umowy przewyższa w rażącym stopniu wartość jej własnego świadczenia, druga strona może żądać zmniejszenia swego świadczenia lub zwiększenia należnego jej świadczenia, a w wypadku gdy jedno i drugie byłoby nadmiernie utrudnione, może ona żądać unieważnienia umowy. Uprawnienia powyższe wygasają z upływem lat dwóch od dnia zawarcia umowy.

Dana osoba znajduje się w przymusowym położeniu w szczególności wówczas, gdy jej sytuacja materialna pogarsza się w takim stopniu, że grozi to niedostatkim dla niej lub jej rodziny, albo gdy wyzbycie się przedmiotu transakcji jest niezbędne w celu zaspokojenia pilnych zobowiązań, np. zobowiązań podatkowych (tak S.N. w wyroku z dnia 27 września 2005 r., V CK 191/05, Legalis nr 94533). Nie wnikając w inne przesłanki domniemanego wyzysku powoda, które w niniejszej sprawie nie zostały udowodnione, wątpliwości budzi zwłaszcza ocena jego sytuacji we wrześniu 2014 r. jako położenia przymusowego. Z treści zeznań świadków, którym nie przeczy dostatecznie sam powód, wynika bowiem, że inicjatywa nabycia udziałów wysła od niego i nie była stymulowana jakimkolwiek widocznym przymusem. W tych warunkach ostatni z zarzutów jego apelacji był nieskuteczny.

Mając na uwadze powyższe, oddalono apelację na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu odwoławczego Sąd Apelacyjny postanowił w zgodzie z art. 98,99 i 108 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 r. poz. 1800).

(...)